

KS. WIESŁAW ŚMIGIEL

FORMACYJNE ZADANIA CZYTELNICTWA PUBLIKACJI KATOLICKICH

Kościół w swej historii zawsze dostrzegał i doceniał zadania formacyjne publikacji katolickich, choć w nauczaniu różnie rozkładał akcenty. Odnosi się to przede wszystkim do czytelnictwa Biblii, katechizmów, komentarzy biblijnych, modlitewników, homilii oraz prasy katolickiej. Po wynalezieniu czcionki drukarskiej akcent w nauczaniu kościelnym spoczywał na walce z czytelnictwem publikacji, które mogłyby zagrażać czystości przekazu wiary¹. W praktyce polegało to na kontroli wydawania, rozpowszechniania, wreszcie czytania wszelkich publikacji. Takie nastawienie zaowocowało powstaniem cenzury kościelnej i różnymi indeksami ksiąg zakazanych. Promowano również czytelnictwo publikacji katolickich, choć z mniejszym zaangażowaniem². Stosunek Kościoła do środków społecznego przekazu zaczął się stopniowo zmieniać w XX w., a radykalna zmiana nastąpiła po Soborze Watykańskim II. Kościół dostrzegł ogromne możliwości wykorzystania mediów masowych, w tym publikacji katolickich, do wszechstronnej formacji wiernych i ewangelizacji świata.

Czytelnictwo publikacji katolickich to formy społecznego procesu, organizowane i kierowane przez instytucje kościelne lub bliskie im instytucje świeckie, mające na celu kształtowanie moralnej i intelektualnej postawy religijnej

Ks. dr WIESŁAW ŚMIGIEL – asystent Katedry Teologii Pastoralnej Ogólnej Instytutu Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-950 Lublin; e-mail: smigiel@kul.lublin.pl

¹ W 1436 r. została wynaleziona czcionka drukarska; w 1814 r. ukazały się pierwsze wielonakładowe dzienniki prasowe.

² Zob. W. Ś m i g i e l. *Wskazania Kościoła dotyczące czytelnictwa książek katolickich*. „Roczniki Teologiczne” 50:2003 z. 6 s. 169-187.

i kulturalnej³ Powszechnie używany termin „czytelnictwo religijne” jest zakresowo znacznie szerszy i przez to trudny do precyzyjnego określenia.

Formacja w najogólniejszym sensie to „wywieranie trwałych wpływów przez jedną osobę, grupę, instytucję na osobowość innego człowieka w celu ukształtowania w nim psychicznych struktur poznawczo-oceniających z internalizacją systemu przekonań i systemu wartości oraz wytworzenia wypływających z nich umiejętnych działań w określonym kierunku”⁴ Może ona dotyczyć różnych sfer psychiki człowieka, jak umysłu, sumienia czy religijności. Prowadzi też do określonego stylu życia. W zależności od celów, jakie sobie stawia formacja, można mówić o różnych jej rodzajach. Na przykład formacja pastoralna jest to działanie zmierzające do ukształtowania postawy uzdalniającej do pełnienia określonych zadań apostołskich⁵

Całościowa formacja religijna jest więc działaniem złożonym i dotyczącym wielu sfer życia człowieka (ChL 59). Można przyjąć, iż na taką wszechstronną formację składają się: formacja ludzka, formacja intelektualna, formacja duchowa oraz formacja apostołska (ChL 60; PDV 43-59).

I. ZNACZENIE PUBLIKACJI KATOLICKIECH

Publikacje katolickie przekazują wiernym to, co podaje do wierzenia Kościół nauczający, służąc tym samym chrześcijańskiemu wychowaniu wiernych i odnowieniu w Jezusie Chrystusie całego życia indywidualnego i społecznego⁶ Formacja przez czytelnictwo dotyczy całego Ludu Bożego. Jednak szczególnie jest potrzebna dzieciom i młodzieży, gdyż ich postawa chrześcijańska dopiero jest w fazie tworzenia się i umacniania. Warto w tym miejscu wspomnieć list Sekretariatu Stanu (7.10.1923), skierowany do

³ Por. M. K u n o w s k a P o r e b n a. *Czytelnictwa religijne*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 3. Lublin 1985 kol. 953.

⁴ Z. C h l e w i ń s k i. *Formacja*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 5. Lublin 1989 kol. 389.

⁵ Zob. R. K a m i ń s k i. *Formacja pastoralna*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 5 kol. 391-392.

⁶ P i u s XI. *Przemówienie do dziennikarzy katolickich (6.06.1933)*. W: *Kościół o środkach komunikowania myśli*. Red. J. Góral, K. Klauza. Częstochowa 1997 (dalej: KOŚKM) s. 39.

dyrektora czasopisma „Il corrierino”, w którym znajduje się stwierdzenie, że dobra prasa spełnia specjalną misję, „a nawet można powiedzieć, że jest nową formą apostołatu”⁷ List ten zachęca do takich publikacji, które mogłyby dzieciom wpajać zasady religii i moralności chrześcijańskiej. Natomiast Jan XXIII w swojej programowej encyklice *Ad Petri cathedram* (29.06.1959) zaznaczył, że „książki, czasopisma i gazety wywierają ogromny wpływ na dusze czytelników – zwłaszcza młodych, oraz na kształtowanie ich opinii i ich zwyczajów”⁸

Publikacje, które stawiają sobie ambitne cele formacyjne, nie mogą w całości podporządkować się zasadom wolnego rynku. Komercjalizacja bowiem środków społecznego przekazu może prowadzić do schlebiana odbiorcy, a nie do jego wychowania⁹

Media były jeszcze do niedawna jednym z aspektów czy sektorów kultury w całokształcie życia społecznego¹⁰ Ten aspekt nabierał coraz większego znaczenia. Obecnie dzięki nowym technologiom środki komunikacji ludzkiej stały się jednym z czynników decydujących o modelu życia społecznego. Wpływają na system wartości, jakimi żyją ludzie, na typ relacji międzyludzkich, na jakość środowiska życia człowieka. Nie jest to oczywiście determinizm w sensie ścisłym, ale jest to zespół warunków, oddziaływających na człowieka tak, że w praktyce wyznacza on ramy zachowań i kształtuje opinie, postawy, wzorce zachowań i sposób myślenia¹¹ Media komercyjne często nie zabiegają o realizację misji, ale o finansowe zyski. W coraz mniejszym stopniu media opłaca odbiorca przekazu; głównym źródłem finansowania mediów stała się reklama.

W *Redemptoris missio* Jan Paweł II zaznaczył:

Ewangelizacja współczesnej kultury należy w dużym stopniu do oddziaływania mediów, nie wystarczy więc proste korzystanie z mediów do rozpowszechniania chrześcijańskiego przesłania i autentycznego nauczania Kościoła. Jest również konieczne, aby zintegrować to przesłanie z „nową kulturą” tworzoną przez nowoczesną komunikację. Jest to zagadnienie złożone, ponieważ „nowa kultura” nie rozpoczyna się od jakiegokolwiek treści, która

⁷ Tamże s. 32.

⁸ Tamże s. 137-138.

⁹ Zob. A. K o m o r o w s k i. *Media za granicą. Agencje prasowe, dzienniki i tygodniki*. W: *Dziennikarstwo i świat mediów*. Red. Z. Bauer, E. Chudziński. Kraków 2000 s. 103-120.

¹⁰ M. K u n c z i k, A. Z i p f e l. *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*. Warszawa 2000 s. 152-154.

¹¹ A. K o p r o w s k i. *Nowa ewangelizacja a media*. W: *Nowa Ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*. Katowice 2000 s. 358.

jest ewentualnie wypowiedzana, ale przez sam fakt istnienia nowych sposobów komunikacji, z nowymi językami, nowymi technikami i nową psychologią (RM 37).

Wypowiedź ta dotyczy przede wszystkim nowych mediów, ale można ją odnieść pośrednio również do tradycyjnej formy przekazu – druku. W świetle tej „nowej kultury” sam środek przekazu staje się przekazem. Z powyższych rozważań można wyciągnąć wniosek, że samo czytelnictwo, jako kontakt odbiorcy z drukiem, może już spełniać pewne zadania. Jeśli jest to czytelnictwo religijne, możemy już wyraźnie mówić o zadaniach formacyjnych.

Obecnie specjaliści coraz częściej mówią o odchodzeniu od kultury czytelnictwa i przechodzeniu do kultury „oglądactwa” Marginalizacja słowa jest zjawiskiem niebezpiecznym, gdyż ogranicza wszechstronny rozwój człowieka. Może prowadzić do pogłębienia postawy konsumpcji i uzależnienia od mediów audiowizualnych oraz ucieczki przed twórczą aktywnością. Środkiem, który jest zdolny uchronić człowieka przed negatywnymi skutkami dominacji obrazu, może stać się czytelnictwo¹²

Papież Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi* stwierdził, że w stosunku od obrazu słowo „zawsze posiada wyższość i skuteczność, zwłaszcza gdy niesie ze sobą moc Bożą” (EN 42). Taka wypowiedź papieża spowodowana była poglądami niektórych psychologów i socjologów, którzy utrzymują, że cywilizacja słowa, jako nieskuteczna i nieużyteczna, już się przeżyła¹³ Trzeba nieustannie pamiętać, iż dla ludzi wierzących Logos jest najważniejszym Słowem w historii ludzkości oraz w życiu jednostki i społeczeństwa¹⁴

Jednym ze środków, które chronią człowieka przed szkodliwą dominacją obrazu i marginalizacją słowa, jest budowanie logosfery – szeroko pojętego środowiska słowa. Termin ten w takim znaczeniu pojawił się w literaturze naukowej za sprawą bpa Adama Lepy dopiero w 1995 r.¹⁵ Rozwijanie środowiska słowa wpływa na wszechstronny rozwój człowieka i chroni przed współczesnymi patologiami. Logosfera jest pojęciem bardzo pojemnym. Zdaniem Lepy jej strukturę tworzą: lektury osobiste i wspólne, żywe słowo w dialogu z drugim człowiekiem, bezpośrednie spotkania z mistrzami słowa, słowo odbierane z mass mediów, modlitwa i cisza. Jednak zasadnicze znaczenie dla rozwijania logosfery, a co za tym idzie dla formacji człowieka, ma

¹² A. L e p a. *Pedagogika mass mediów*. Łódź 1999 s. 157-159.

¹³ Por. tamże s. 174.

¹⁴ Z. L i a n a. *Koncepcja Logosu i natury w szkole w Chartres*. Kraków 1996 s. 54-63.

¹⁵ Zob. A. L e p a. *Logosfera*. „Łódzkie Studia Teologiczne” 4:1995 s. 197-202.

bezpośredni kontakt z tekstem drukowanym. Czytelnictwo rozwija wyobraźnię i wrażliwość człowieka, uczy także rozpoznawania prawdy i fałszu¹⁶ Powyższe rozważania dotyczą czytelnictwa w ogóle, ale odnoszą się również do publikacji katolickich.

Publikacje katolickie spełniają również zadanie ewangelizacyjne. Według Jana Pawła II „środki przekazu są potężnymi kanałami przekazywania Ewangelii, czy to na poziomie preewangelizacji, czy też na poziomie dalszego pogłębiania wiary, sprzyjając tym samym ludzkiej i chrześcijańskiej promocji”¹⁷ Stwierdzenie to dotyczy przede wszystkim katolickich mediów, ale także pozakościelnych środków społecznego przekazu. Między Urzędem Nauczycielskim Kościoła a mass mediami toczy się dialog, który ma charakter krytyczny, ale i twórczy¹⁸ Celem tego dialogu jest „słuszny pluralizm”, który powinien prowadzić do poznania prawdy (por. J 8, 32).

II. ASPEKTY FORMACJI RELIGIJNEJ

Publikacje katolickie są ważnym narzędziem ewangelizacji, ale tylko wtedy, gdy spełniają swoje funkcje formacyjne. W soborowym *Dekrecie o apostołstwie świeckich* czytamy, iż może być ono skuteczne tylko pod warunkiem wielostronnego i pełnego przygotowania (DAS 28). Sobór Watykański II podkreślił w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, że wychowanie zmierza do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, ale równocześnie do dobra wspólnoty, której człowiek jest członkiem (DWCH 1). Takie wszechstronne wychowanie zakłada formację humanistyczną, duchową i doktrynalną, a wszystko to ma prowadzić do zaangażowania apostołskiego (DAS 29). Różne są narzędzia i środowiska tak szeroko pojętej formacji wiernych. Dekret soborowy wśród środków pomocniczych w formacji wiernych wymienia także książki i czasopisma, które służą „do głębszego poznania Pisma świętego i nauki katolickiej, do pielęgnowania życia duchowego

¹⁶ T e n ż e. *Pedagogika mass mediów* s. 178-183.

¹⁷ J a n P a w e ł II. *Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Nr 6 (15.06.1985). „L'Osservatore Romano” 6:1985 nr 4-5 s. 9.*

¹⁸ B. D r o ź d ź. *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Legnica 1997 s. 133-134.*

i do poznania warunków panujących w świecie oraz do znalezienia i wypróbowania stosownych metod” (DAS 32).

Dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II Jan Paweł II ogłosił posynodalną adhortację apostolską o powołaniu i misji świeckich w Kościele. Rozdział V adhortacji poświęcony został formacji katolików świeckich. Ewangeliczny obraz Kościoła jako krzewu winnego i latorośli niesie ze sobą „wezwanie do stałego wzrostu, dojrzewania i przynoszenia obfitszego owocu” (ChL 57). Życie latorośli zależy od jej osadzenia w krzewie winnym, którym jest Jezus Chrystus: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Bóg wzywa człowieka do wzrostu, ale to wezwanie można podjąć lub odrzucić. W dialogu między Bogiem, który powołuje, a osobą, która odpowiada, zawiera się możliwość stałej formacji wiernych.

Adhortacja określa formację wiernych jako „stały proces dojrzewania i upodabniania się do Chrystusa, zgodnie z wolą Ojca, pod kierunkiem Ducha Świętego” Formacja ta powinna się znaleźć wśród priorytetowych zadań Kościoła i wejść do programów duszpasterskich (ChL 57). Dokument wymienia aspekty formacji integralnej. Na pierwszym miejscu pojawia się formacja duchowa, następnie formacja doktrynalna i ludzka (ChL 60). Zwieńczeniem całej formacji jest zaangażowanie apostolskie.

Porządek taki wynika z hierarchii poszczególnych aspektów formacji. Logicznie jednak formacja ludzka uprzedza wszelką inną, bo przecież łaska buduje na naturze. Najpierw trzeba rozwijać swoje człowieczeństwo, aby dopiero potem rozwijać życie duchowe, wiedzę religijną i zaangażowanie apostolskie (zob. DA 29; PdV 43-59)¹⁹

Formacja ludzka powinna być dostosowana do uzdolnień i warunków życia we współczesnym świecie. Zakłada ona rozwijanie kwalifikacji zawodowych oraz zmysłu rodzinnego. Jako bardzo ważne jawi się również promowanie cnót odnoszących się do życia społecznego, takich jak uczciwość, szczerowość, uprzejmość, poczucie sprawiedliwości i siła ducha. Chrześcijanin znając świat, powinien być wrośnięty we własną społeczność i kulturę. Wierzący w świecie mają utrzymywać dobre relacje z innymi, dlatego należy w nich kształtować umiejętność braterskiego współżycia, współpracy, a także zdolność dialogu.

Formacja duchowa natomiast ma uczyć żyć w łączności z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym. Dokonuje się ona przez rozważanie Słowa Bożego, ale także przez liturgię i modlitwę (DA 4; DA 29; ChL 60). Istotnym elemen-

¹⁹ Por. K. D y r e k. *Formacja ludzka do kapłaństwa*. Kraków 1999 s. 42-43.

tem tej formacji jest połączone z modlitwą regularne czytanie Pisma Świętego, gdyż tylko w świetle Słowa Bożego można rozpoznać i wypełnić swoje chrześcijańskie powołanie (por. PdV 47). W tym aspekcie formacji pomocą służy także czytanie Liturgii Godzin oraz modlitewników.

Obecnie coraz ważniejsza staje się formacja intelektualna, zwana także doktrynalną. Chrześcijanie w życiu codziennym stykają się z sektami, problemami i zagrożeniami, których przewyciężenie zakłada dobrą znajomość prawd wiary. Potrzeba także rozumowego uzasadnienia nadziei, którą posiadają ludzie wierzący (PdV 47). W tym aspekcie formacji szczególnego znaczenia nabiera lektura katechizmu.

Jako konieczne jawi się wyodrębnienie formacji apostołskiej, czyli takiej, która szczególnie przygotowuje do zadań apostołskich. Zadaniem Kościoła jest szerzenie królestwa Bożego po całej ziemi ku chwale Ojca. Apostolstwo to wszelka działalność, która prowadzi do tego celu. Wszyscy wierzący powołani są do apostołstwa, które przybiera różne formy. W Kościele istnieje różnorodność posługiwania, ale jedność posłannictwa. Dlatego też chrześcijaństwo przez uczestnictwo w funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej sprawują „niczym zacznij swoje apostołstwo w świecie” (DA 2).

III. FORMACYJNE ZADANIA CZYTELNICTWA W ŚWIETLE MASSMEDILOGII TEOLOGICZNEJ

Formacyjne zadanie publikacji katolickich można lepiej dostrzec w świetle massmediologii teologicznej, zwanej także teologią mass mediów bądź teologią środków społecznego przekazu²⁰ W ramach tej interdyscyplinarnej nauki kategorią główną i łączącą jest „komunikowanie” Kategoria ta traktowana jest wielopłaszczyznowo jako fakt, proces i element kulturowy bądź jako czynnik dynamizujący procesy społeczne. Można powiedzieć, iż komunikowanie to swego rodzaju udzielanie się, które prowadzi do wspólnoty pomiędzy udzielającym a przyjmującym. Powstająca w ten sposób wspólnota też stanowi komunikację. Komunikowanie nie jest tylko przekazywaniem informacji, ale jest „dawaniem siebie z miłości” (CP 11).

²⁰ Zob. K. L e w a n d o w s k i. *Prasa katolicka w działalności duszpasterskiej Kościoła w świetle mass-mediologii teologicznej*. „Theologica Thoruniensia” 1:2000 s. 347-359.

Prawozorem wszelkiego komunikowania jest Trójca Święta – odwieczne współzycie Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego we wzajemnej relacji miłości (CP 8; AN 10). Rozważać na temat obrazu niewidzialnego Boga oznacza analizować proces Jego komunikowania *ad intra* i *ad extra*²¹. Cała historia zbawienia jest historią komunikowania się Boga z człowiekiem. Bóg z miłości stwarza osobę ludzką. Wyposaża ją w stan istnienia i powołuje do stanu wiecznego komunikowania ze Stwórcą w doskonałej z Nim wspólnocie poznania i trwania. Jednak człowiek przez grzech zakłócił ten doskonały stan komunikacji. Bóg nieustannie starał się przywrócić pierwotny dialog z człowiekiem, a w osobie Jezusa Chrystusa dokonało się ostateczne samoudzielenie się Boga. „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1-2). Jezus Chrystus zakomunikował ludziom Dobrą Nowinę o zbawieniu. Dlatego też teologia chrześcijańska od samego początku używała języka komunikacji, aby opisać tajemnicę Wcielenia. Jezus Chrystus jest wcielonym Słowem Ojca, czyli boskością wypowiedzianą w ludzkiej mowie²². W Jezusie Bóg objawił się w sposób definitywny i całkowity (por. J 1, 11; Rdz 8, 32). Forma owego komunikowania ma charakter dynamiczny: Syn daje świadectwo Ojcu i gromadzi świadków, którzy z kolei świadczą o Synu. Trwanie komunikowania zapewnione jest między innymi dzięki ciągłości pisania o tym obrazie²³.

Najlepszym wzorem komunikowania, jaki dziś mają ludzie, jest Eucharystia, ustanowiona przez Jezusa Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy. Jest ona komunikacją i zjednoczeniem Boga z człowiekiem, a jednocześnie prowadzi do komunii między ludźmi. Sprawcą i fundamentem wspólnoty człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem jest Duch Święty, którego zakomunikował światu Bóg Ojciec i Syn Boży (por. KK 9). Duch Święty dynamizuje i prowadzi Kościół założony przez Jezusa Chrystusa. Zbawiciel jest źródłem i treścią tego wszystkiego, czego naucza Kościół. Tak więc komunikacja z Bogiem Ojcem dokonuje się przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To jest właśnie Dobra Nowina skierowana do wszystkich ludzi (AN 9), a zadanie jej głoszenia spoczywa na Kościele aż do końca czasów (por. Mt 28, 19).

²¹ J. S z y m i k. *Teologia na początku wieku*. Katowice-Ząbki 2001 s. 57.

²² P. A. S o u k u p. *Komunikowanie i teologia: rozmyślenia oparte na źródłach chrześcijańskich*. W: *Kościół a środki społecznego przekazu*. Red. J. Chrapek. Warszawa 1990 s. 41.

²³ Tamże s. 42.

Komunikowanie Dobrej Nowiny winno mieć charakter publiczny (Mt 10, 28; Łk 12, 3). W tym posłannictwie ewangelizacyjnym i formacyjnym, jakie stoi przed Kościołem, pomocą są także wszelkie publikacje katolickie. Ze względu na swój charakter publiczny i masowy znacznie poszerzają zakres odbiorców orędzia zbawienia. Współtworzą one wspólnotę Kościoła, są formą wyrazu wiary, świadectwem przekonań oraz propagatorami chrześcijańskiego systemu wartości i życia religijnego²⁴

Komunikowanie jest jednym z istotnych elementów życia społecznego, a także jednym z najważniejszych aspektów życia wspólnoty kościelnej. Wzajemne relacje, jakie zachodzą między komunikacją społeczną a procesem urzeczywistniania się Kościoła jako wspólnoty wspólnot, pozwalają wyodrębnić eklezjogenetyczną funkcję środków społecznego przekazu²⁵ Trudno przecenić rolę publikacji katolickich, oczywiście głównie Biblii, w procesie stałego tworzenia się i wzrastania wspólnoty kościelnej.

Historia zbawienia, jak i samo zbawienie mogą być ujmowane komunikacyjnie. Ale trzeba się zastanowić, co stanowi fundament tej komunikacji. Święty Piotr naucza starszych ludu i przełożonych, że Chrystus „jest kamieniem, odrzuconym przez was, budujących, tym, który stał się głowicą węgła. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4, 11-12). Jezus Chrystus jest drogą prowadzącą do zbawienia – komunikacja z Chrystusem prowadzi dalej, ku spotkaniu i komunikacji z Bogiem. Dlatego dla formacji chrześcijańskiej zasadnicze znaczenie ma komunikacja z Chrystusem, głównie obecnym w słowie pisanym²⁶ Święty Jan Ewangelista napisał, że „wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście uwierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego” (J 20, 30-31; zob. J 21, 25). Spotkanie z Jezusem Chrystusem, od wielu już pokoleń, możliwe jest dzięki słowu pisanemu.

W terminologii McLuhana komunikat pisany to zimny sposób komunikacji. Znaczy to, że odbiorca nie spotyka się bezpośrednio, twarzą w twarz z nadawcą. Komunikacja taka jest pośrednia, ponieważ tekst jest bezbronny wobec czytelnika. Jednak w przypadku Pisma Świętego sprawa jest bardziej

²⁴ Por. L e w a n d o w s k i, jw. s. 349.

²⁵ K. K l a u z a. *Eklezjogenetyczna funkcja środków społecznego przekazu*. W: *Kościół a środki społecznego przekazu* s. 160-171.

²⁶ L. K u c. *Krótki traktat o teologii komunikacji*. Leszno koło Błonia 1997 s. 50.

skomplikowana. Nadawcą komunikatu zbawienia, a więc głównym autorem Pisma Świętego jest Duch Święty²⁷ Oczywiście trzeba pamiętać o obecności w tekście ludzkiego autora czy redaktora, ale on zdecydował raczej o historycznych i kulturowych determinacjach tekstu, który czytamy. Jednak nadawcą jest Duch Święty, adaptujący czyny i słowa Jezusa do aktualnych potrzeb każdorazowego odbiorcy, pojętego jako wspólnota kościelna, ale też jako jednostka. Dzięki temu Jezus Chrystus sam staje się obecny w tekście pisanym, a dzięki Duchowi Świętemu Jego obecność i działanie nie jest ograniczone w czasie i przestrzeni²⁸

W przypadku Pisma Świętego trzeba więc mówić o bezpośredniej komunikacji z Chrystusem za pomocą tekstu. Truizmem jest stwierdzenie, że Pismo Święte nie jest zwykłą książką czy zbiorem książek. Jednak w niniejszym kontekście stwierdzenie to nabiera nowego charakteru. Pismo Święte jest aktem, działaniem Chrystusa w Duchu Świętym. Mamy tu do czynienia z osobową komunikacją. Nie wystarczy już powiedzieć, że Biblia to list Boga do człowieka. Odmienność ksiąg polega na fakcie zamieszkania Chrystusa między nami przez wiarę, a co za tym idzie Ojca przez Syna w Duchu Świętym. Księgi natchnione stanowią uprzywilejowany sposób przekazywania nam wiary, skoro jest w nich obecny Chrystus jako mówiący. Komunikacja z Chrystusem przez księgi to prawdziwa komunia z Nim – Dawcą wiary, nadziei oraz miłości. Komunia z Chrystusem prowadzi czytelnika do poznania prawdy, która wyzwala²⁹

IV WNIOSKI PASTORALNE

W świecie współczesnym coraz wyraźniej można zaobserwować spadek wiarygodności mediów i rosnący brak zaufania do nich³⁰ Jest to zjawisko globalne i dotyczy przede wszystkim mediów komercyjnych, choć zapewne

²⁷ Zob. A. V a z. *Biblia – Słowo Boga*. „Communio” 15:1995 nr 2 s. 14-31.

²⁸ K u c, jw. s. 52.

²⁹ Tamże s. 62.

³⁰ Dla przykładu można podać, że w sondażach przeprowadzonych w 1989 r. w Stanach Zjednoczonych dziennikarze w hierarchii grup zawodowych, których normy etyczne są najniższe, znaleźli się na drugim miejscu – po prawnikach. Informacja za: K o m o r o w s k i, jw. s. 104.

i media katolickie nie są zupełnie wolne od takiego odbioru społecznego. Przyczyny takiego stanu rzeczy do końca nie są rozpoznane, ale powszechnie wskazuje się, że jedną z podstawowych jest zmiana finansowania mediów. W coraz mniejszym stopniu prasę, a tym bardziej media działające w Internecie, opłaca odbiorca przekazu. Głównym źródłem finansowania mediów stała się reklama³¹

Udział dochodów z kampanii reklamowych w finansowaniu mediów upoważnił teoretyków tego zagadnienia do prób tworzenia nowych modeli komunikowania masowego. Najbardziej znany pomysł zaprezentował John H. McManus³². Punktem wyjścia jego rozumowania jest stwierdzenie, że media dziś nie informują czy bawią, ale po prostu sprzedają uwagę odbiorców. Czytelnik traktowany jest jak potencjalny konsument, którego uwagę trzeba przyciągnąć po to, by następnie sprzedać ją firmom zlecającym reklamy. Trudno się dziwić, że takie nastawienie do odbiorcy podważa zaufanie do mediów. Człowiek jest w tej sytuacji tylko konsumentem, a właściwie sam staje się towarem. Na szczęście książka jeszcze nie podlega tym samym prawom i nic nie wskazuje na to, aby miało to się stać w najbliższej przyszłości.

Przykładem zastosowania w praktyce teorii McManusa jest tzw. tabloizacja mediów³³. Do obiegu naukowego określenie to wprowadzili w połowie lat 90. amerykańscy medioznawcy. Tabloid to popularna gazeta o niskiej cenie, dużym nakładzie i określonym formacie, a także sposobie patrzenia na świat, estetyce i wrażliwości, a właściwie braku wrażliwości na kulturę wyższą³⁴. Taki typ prasy żywi się sensacjami i skandalami – służba prawdzie ustępuje miejsca populizmowi. „Tabloizacja” mediów to spłaszczenie przekazu, omijanie trudnych tematów i schlebienie odbiorcom, tak aby pozyskać jak największą ich liczbę. W takim ujęciu trudno również znaleźć miejsce na zadania formacyjne mediów³⁵.

Taka sytuacja jest szczególnie niebezpieczna dla wydawców katolickich. Prawa rynku są bezlitosne, a konkurencja spora. Jednak media katolickie nie mogą przyjąć takich samych reguł gry, co wydawcy komercyjni. W konsekw-

³¹ Tamże.

³² Zob. J. H. M c M a n u s. *Market-Driven Journalism. Let the Citizen Be Aware*. Thousand–Oaks–London–New Delhi 1994.

³³ Od ang. *tablet* – tabletki.

³⁴ W Polsce pierwszy jawny tabloid pojawił się 22.10.2003 r. Nosi on tytuł „Fakt”, a jego wydawcą jest Axel Springer Polska.

³⁵ T. P o t k a j. *Czytelnik ponad wszystko*. „Tygodnik Powszechny” 2003 nr 43 s. 3.

wencji doprowadziłoby to do zaprzeczenia ich misji. Wydaje się, że jest tylko jedna droga dla mediów katolickich – muszą one spełniać swoją misję ewangelizacyjną i formacyjną pomimo wszystkich trudności zewnętrznych.

Zadaniem każdego przekazu społecznego jest jednoczenie ludzi i wzbogacanie ich życia, a nie wykorzystywanie i izolowanie. Dobrze wykorzystane media mogą się przyczynić do tworzenia wspólnoty, opartej na sprawiedliwości i miłości. Jeśli czynią to katolickie media, stają się dla współczesnego świata znakiem nadziei³⁶.

Formacja religijna w zaprezentowanym przez McManusa modelu komunikowania masowego nie ma sensu. A więc katolickie media, a nas w tym przypadku interesują te z nich, które posługują się drukiem, muszą iść niejako wbrew współczesnym trendom w tym zakresie. Pewne prawa rynku trzeba respektować, ale jednocześnie nie można zapomnieć o zadaniach formacyjnych. Media katolickie mają służyć budowaniu wspólnoty³⁷. Formacyjna rola czytelnictwa religijnego nabiera w tym kontekście szczególnego znaczenia.

Papież Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji *Ecclesia in Europa* stwierdził, że „[...] głoszenie Ewangelii nadziei ma pobudzać do przechodzenia od wiary podtrzymywanej społeczną tradycją, choć jest ona godna szacunku, do wiary bardziej osobistej i dojrzałej, oświeconej i płynącej z przekonania” (EE 50). Nie wolno też zapominać o procesie sekularyzacji, który nie omija także Polski i wymaga odpowiedniego przeciwdziałania, głównie przez pogłębienie świadomości religijnej wiernych³⁸. Formacja do wiary dojrzałej dokonuje się różnymi środkami, między innymi poprzez czytelnictwo religijne. Formacji wymaga cały świat mediów, zarówno chrześcijanie pracujący w mediach, jak i odbiorcy przekazu (EE 50). Dziś chyba nawet bardziej formacji potrzebują dziennikarze, pisarze i wydawcy, bo to od nich zależy kształt i treść przekazu.

³⁶ J a n P a w e ł I I. *Oroędzie na XXXII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu „Środki społecznego przekazu tworzą wspólnotę” (24.01.1998)*. „L'Osservatore Romano” 19:1998 nr 3 s. 4.

³⁷ Tamże.

³⁸ A. P r z y b e c k i. *Duszpasterstwo w Polsce. Poszukiwanie nowych form obecności*. Poznań 2001 s. 73.

BIBLIOGRAFIA

- C h l e w i ń s k i Z.: Formacja. W: Encyklopedia Katolicka. T. 5. Lublin: TN KUL 1989 kol. 389.
- D u n a j s k i A.: Literatura piękna jako *locus theologicus*. „Studia Pelplińskie” 12:1981 s. 105-124.
- G o b a n K l a s T.: Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu. Warszawa–Kraków: PWN 1999.
- G r i f f i n E.: Podstawy komunikacji społecznej. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- K a m i ń s k i R.: Formacja pastoralna. W: Encyklopedia Katolicka. T. 5. Lublin: TN KUL 1989 kol. 391-392.
- K u c L.: Krótki traktat o teologii komunikacji. Leszno koło Błonia: Lumen 1997.
- K u n c z i k M., Z i p f e l A.: Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2000.
- L e w a n d o w s k i K.: Prasa katolicka w działalności duszpasterskiej Kościoła w świetle mass-mediologii teologicznej. „Theologica Thoruniensia” 1:2000 s. 347-359.
- M c L u h a n M.: Zrozumieć media. Przedłużenie człowieka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne 2004.
- M r o z o w s k i M.: Media masowe. Władza, rozrywka i biznes. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR 2001.
- Ś m i g i e l W.: Prasa katolicka w Polsce. „Roczniki Teologiczne” 52:2005 z. 6 s. 53-66.
- Ś m i g i e l W.: Wskazania Kościoła dotyczące czytelnictwa książek katolickich. „Roczniki Teologiczne” 50:2003 z. 6 s. 169-187.

THE FORMATIVE TASK OF READING CATHOLIC PUBLICATIONS

S u m m a r y

In the Church's teaching as well as in pastoral practice reading Catholic publications has always been an important means of religious formation of the faithful. However, the emphasis was put in different ways: from the struggle against reading wrong publications (until the Vatican Council II) to utter affirmation of reading Catholic publications.

Reading Catholic publications influences a man's integral formation: human, spiritual, moral and doctrinal. Contact with the written word plays an important role in the process of transmitting and intensifying the faith (EN 42). Moreover, it helps form a community. The Holy Scripture takes a special place in the formation process. It is a peculiar way of transmitting faith to us, since Christ as the talking one is present in it. Communication with Christ

through books is a true communion with Him – the Giver of faith, hope and love. Communion with Christ leads the reader to cognition of the truth that liberates him.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: formacja, formacja religijna, czytelnictwo, czytelnictwo religijne, czytelnictwo Pisma Świętego, massmediologia teologiczna.

Key words: formation, religious formation, reading, religious reading, reading the Holy Scriptures, theological science of mass media.